

Sygn. akt *V Ca 458/16*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | <i>SSO Agnieszka Wiśniewska</i> |
| Sędziowie: | SO Bożena Miśkowiec (spr.) SR del. Iwona Lizakowska - Bytof |
| Protokolant: | sekr. sądowy Marta Szczęsna |

po rozpoznaniu w dniu 5 stycznia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa *W. P.*

przeciwko *Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego W. M. w W.*

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W.

z dnia 18 marca 2015 r., sygn. akt I C 2002/14

oddala apelację.

Sygn. akt *V Ca 458/16*

UZASADNIENIE

W. P. wniósł o zasądzenie do Skarbu Państwa -Dyrektora Aresztu Śledczego *W. M. w W.* na swoją rzecz kwoty 5.000 zł. Na przedmiotową kwotę składają się: 2.500 zł tytułem odszkodowania za zagubienie należącej do powoda kurtki zimowej złożonej do depozytu w tejże jednostce penitencjarnej oraz 2.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w postaci licznych przeziębień, wysokiej gorączki i zapalenia oskrzeli w okresie zimowym wskutek braku tejże kurtki.

Pozwany Skarb Państwa - Dyrektor Aresztu Śledczego *W. M. w W.* wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 18 marca 2015 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy M. w W. oddalił powództwo.

Podstawą tego wyroku były następujące ustalenia i rozważania:

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Pozwany Skarb Państwa - Dyrektor Aresztu Śledczego W. M. w W. skutecznie zakwestionował w toku procesu wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia o odszkodowanie, a także skutecznie zarówno co do zasady, jak i co do wysokości żądanie zadośćuczynienia. Zdaniem Sądu, powód nie udowodnił, że doszło do powstania szkody w jego majątku z winy pozwanego w rozmiarze wskazanym w pozwie, a także nie udowodnił doznanej przez siebie krzywdy związanej z brakiem kurtki.

Powód W. P. domagał się w niniejszej sprawie zapłaty na swoją rzecz od pozwanego Skarbu Państwa - Dyrektora Aresztu Śledczego W. M. w W. kwoty 5.000 zł, na którą składały się: 2.500 zł tytułem odszkodowania za zagubienie kurtki zimowej złożonej do depozytu zastrzeżonego w tejże jednostce penitencjarnej oraz 2.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w postaci licznych przeziębień, wysokiej gorączki i zapalenia oskrzeli w okresie zimowym wskutek braku tejże kurtki.

Sąd Rejonowy zacytował art. 417 § 1 k.c. i wskazał, że każdy poszkodowany podmiot stosunków cywilnoprawnych może dochodzić roszczeń, jeżeli doznał szkody wyrządzonej przez wykonujących władzę publiczną. Przepis art. 417 k.c. nie zawiera żadnych ograniczeń podmiotowych i z żądaniem naprawienia szkody mogą występować osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznała zdolność prawną (por. art. 1 i art. 331 k.c.). Taki stan prawny jest zgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, który przyznaje prawo do wynagrodzenia szkody każdemu poszkodowanemu niezgodnym z prawem działaniem władzy publicznej (tak A. Olejniczak [w:] Kodeks Cywilny. Komentarze LEX, Tom III, Zobowiązania. Część ogólna, red. A. Kidyba, komentarz do art. 417 k.c.).

Sąd I instancji podkreślił, że w niniejszej sprawie kluczową kwestią, jeśli chodzi o możliwość przypisania pozwanemu Skarbowi Państwa odpowiedzialności odszkodowawczej, było ustalenie, czy powód przy przyjęciu do zakładu karnego złożył kurtkę zimową oraz wartości tejże kurtki, zdaniem powoda opiewającej na kwotę 2.500 zł, oraz to, czy powód doznał krzywdy w postaci licznych przeziębień, wysokiej gorączki i zapalenia oskrzeli w okresie zimowym wskutek braku tejże kurtki.

Sąd ustalił, że powód przebywał w Areszcie Śledczym W. M. w W.. Przed jego osadzeniem w tejże jednostce penitencjarnej do depozytu zastrzeżonego została złożona kurtka zimowa z kapturem koloru czarnego stanowiąca jego własność. Kurtka była przechowywana w magazynie depozytowym tegoż Aresztu Śledczego. Kolejno, podczas wydawania rzeczy stanowiących własność osadzonego powoda, przed jego przeniesieniem do Aresztu Śledczego W. B. w W. w pisemnym spisie (karcie depozytowej) rzeczy należących do powoda, w pod numerem 10 wpisano: „kurtka zimowa czarna z kapturem; 50% (stopień zużycia)”, zaś w kolumnie nr (...) „Uwagi” zamieszczono adnotację o następującej treści: „wyjaśnić gdzie jest”. Kurtka ta nie została do dziś wydana powodowi.

Pozwany odnosząc się do dochodzonego przez powoda roszczenia o odszkodowanie w kwocie 2.500 zł, zakwestionował to roszczenie, zarówno co do wysokości, jak i co do zasady.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozostawiała, w ocenie Sądu Rejonowego, żadnych wątpliwości, iż roszczenie odszkodowawcze nie zostało udowodnione co do wysokości. Powód dochodził ewidentnie odszkodowania jak za rzecz nową, swoje żądanie w zakresie wysokości roszczenia wywodząc jedynie ze swych niczym nie popartych i gołosłownych twierdzeń. Tymczasem już z okoliczności sprawy wynika, że przedmiotowa kurtka była co najmniej dwuletnia (zakupiona w 2011 r., złożona do depozytu w 2013 r.), używana (jej zużycie określono na 50%). Nie ulega zatem wątpliwości, iż w dacie jej utraty była to rzecz niewątpliwie o niższej wartości handlowej niż w dacie jej zakupu, przy czym powód nie wykazał w żaden sposób tejże wartości. Nie przedstawił on także żadnego dowodu potwierdzającego zakup tejże kurtki za kwotę 2.500 zł. Powód nie zaoferował żadnego materiału dowodowe w tymże zakresie. Co więcej nie przedstawił żadnych cech charakterystycznych kurtki, tj. konkretnego modelu, nazwy etc. w celu - nawet ogólnikowej - weryfikacji jego twierdzeń.

W tych okolicznościach przyjąć należało, że odpadła podstawa do przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności odszkodowawczej w oparciu o art. 417 k.c. W świetle, z jednej strony zaniechania jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej po stronie powoda, zaś z drugiej stanowczego zakwestionowania wysokości dochodzonego roszczenia (szkody) przez pozwanego, zatem należało uznać żądanie pozwu za nieudowodnione. Zważywszy na powyższe, wywiedzione roszczenie o odszkodowanie w kwocie 2.500 zł podlegało oddaleniu.

Podlegało podkreśleniu, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Sąd Rejonowy nie był zobligowany do zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrywania środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie w tym szczególnie gdy strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Wobec tego nie był również zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Odnośnie żądania zapłaty zadośćuczynienia Sąd I instancji zważył, że zgodnie z art. 24 § 1 k.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. Przesłankami udzielenia ochrony dóbr osobistych przewidzianej w powołanym przepisie art. 24 k.c., które muszą zaistnieć łącznie, są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra i bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Dobra osobiste wymienia przykładowo przepis art. 23 k.c., stanowiąc, iż należą do nich w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. Nie jest to zamknięta lista dóbr osobistych. Podnieść należy, iż nie jest wystarczające powołanie się na bliżej niesprecyzowane naruszenie „dóbr osobistych”, rozumiane jako krzywda, dyskomfort, ujemne przeżycie psychiczne, bez bliższego określenia na czym one polegały. Wobec brzmienia art. 24 § 1 k.c., powód na mocy art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c. zobowiązany był do wykazania, iż doszło do zagrożenia lub naruszenia istniejącego dobra osobistego z winy pozwanym, a ponadto udowodnienia faktu doznania krzywdy, czyli tzw. szkody niemajątkowej, jak i jej rozmiaru.

W realiach niniejszej sprawy powód de facto nie sprecyzował, jakie dobra osobiste zostały w jego przypadku naruszone zaginięciem kurtki zimowej. Co prawda powód twierdził, iż wskutek zaginięcia przedmiotowej kurtki doznał licznych przeziębień, wysokiej gorączki i zapalenia oskrzeli w okresie zimowym, niemniej jednak nie wykazał tych okoliczności żadnymi dowodami. Całokształt twierdzeń powoda w tymże zakresie sugeruje, iż dobrem naruszonym było przede wszystkim jego zdrowie. Dla wykazania swych twierdzeń, powód mógł złożyć (np.) kartę leczenia ze szpitalnego oddziału penitencjarnego, jednakże do zamknięcia rozprawy tego nie uczynił. Mógł także zgłosić dowód z zeznań świadków na stosowną okoliczność, czego także zaniechał. Powód nie wniósł nawet o dopuszczenie dowodu z jego przesłuchania w charakterze strony na okoliczność powikłań chorobowych związanych z brakiem zimowej kurtki. Powód nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy rzekomym pogorszeniem jego stanu zdrowia – zachorowaniem, a zaginięciem kurtki. Uznać należało, że nie wykazał on w niniejszej sprawie prawie żadnej aktywności dowodowej. Bierność strony w tym zakresie nie obciąża Sądu - poza wyjątkowymi przypadkami - do prowadzenia dowodu z urzędu.

Wbrew twierdzeniom powoda nie zostało wykazane, aby podczas pobytu w wyżej wymienionych jednostkach penitencjarnych nie miał on właściwej do pory roku odzieży wierzchniej. Należy zwrócić uwagę, iż zgodnie z treścią spisu rzeczy stanowiących własność, przekazanych przez powoda do depozytu zastrzeżonego w Areszcie Śledczym W. M. w W. posiadał on dwie kurtki zimowe -jedną, której dotyczy niniejsze postępowanie, oraz drugą uwzględnioną pod numerem (...) („Kurtka zimowa" - k. 45). Ponadto powodowi podczas pobytu w Areszcie Śledczym -W. M. w W. w dniu 13 marca 2013 r. została wydana kurtka („Kurtka skarbowa" k. 25), którą następnie zwrócił w dniu 23 czerwca 2013 r. Należy zatem domniemywać, iż W. P. podczas osadzenia go w przedmiotowej jednostce penitencjarnej posiadał odzież wierzchnią oraz obuwie odpowiednie do warunków atmosferycznych poszczególnych pór roku.

Powód nie udowodnił faktu doznania krzywdy i jej rozmiaru. Nie zaoferował żadnych wiarygodnych dowodów na okoliczności wskazane w pozwie, w szczególności nie wniósł o dopuszczenie dowodów z dokumentów, ani ze źródeł

osobowych - nie wskazał ani jednego świadka, który mógłby potwierdzić prawdziwość prezentowanych przez niego w pozwie twierdzeń, tj. licznych przeziębień i zapalenia oskrzeli.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy uznał, że powód nie wykazał istnienia niezbędnych przesłanek uzasadniających udzielenie mu ochrony dóbr osobistych przewidywanej w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., wobec czego jego powództwo należało oddalić jako nieudowodnione.

Apelację w niniejszej sprawie wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości.

Skarżący zarzucił wyrokowi niezgodność z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP oraz niewłaściwą ocenę materiału dowodowego.

W konkluzji powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu wobec niezasadności zarzutów w niej wywiedzionych.

Sąd II instancji przyjął za własne poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne stwierdzając, że znajdują umocowanie w prawidłowo ocenionym materiale dowodowym, jak również podzielił w całej rozciągłości wnioski sądu meriti, jako wywiedzione z tych ustaleń w sposób logiczny, przy prawidłowym uwzględnieniu porządku prawnego. (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lutego 2005 r. IV CK 526/2004).

Na wstępie należało zważyć, iż wnioski dowodowe zaoferowane przez stronę czynną procesu na etapie postępowania przed sądem drugiej instancji jako spóźnione podlegały pominięciu, zatem nie mogły stanowić pełnoprawnego materiału dowodowego podlegającego ocenie merytorycznej poprzez dopuszczenie tychże dowodów i ich przeprowadzenie.

Wbrew twierdzeniom apelacji za bezpodstawny należało uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., albowiem zdaniem sądu II instancji ocena materiału dowodowego została przez Sąd Rejonowy przeprowadzona w sposób wnikliwy, niewątpliwie bez przekroczenia granic zakreślonych treścią powyżej powołanej normy prawnej, a w związku z tym, wbrew twierdzeniom skarżącego nie doszło do naruszenia tego przepisu.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Postawienie tego zarzutu wymagało wykazania przez skarżącego naruszenia przez sąd konkretnych zasad lub przepisów przy ocenie określonych dowodów (por. z wyrokami Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176; z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, LEX nr 174185).

Apelujący formułując zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji norm prawa procesowego, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. dążył w istocie do podważenia dokonanych przez ten Sąd ustaleń.

W ocenie Sądu Okręgowego skarżący bezzasadnie zarzuca naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z treścią powołanego przepisu, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Powyższy przepis przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź z doświadczeniem życiowym. Tymczasem Sąd Rejonowy poddając szczegółowej ocenie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, wyprowadził z nich prawidłowe wnioski.

Nie ulegało w sprawie wątpliwości, jak zasadnie zważył Sąd I instancji, iż w toku procesu powód nie zaoferował żadnego materiału dowodowego poza materiałem dowodowym świadczącym, iż w istocie nie wydano mu oddanej do depozytu kurtki, którą to kurtkę niewątpliwie powinien od Skarbu Państwa odzyskać. Nie mniej ta okoliczność nie była

jedyną dla zasadności powództwa wywiedzonego przez apelującego, albowiem powód zobligowany był do wykazania wysokości szkody zaistniałej w jego mieniu, czemu w niniejszym postępowaniu nie sprostał.

Podzielić należy stanowisko Sądu Rejonowego, iż roszczenie odszkodowawcze nie zostało udowodnione co do wysokości. Powód dochodził odszkodowania za sporną kurtkę jak za rzecz nową, wysokość roszczenia wywodząc jedynie ze swych niczym nie popartych twierdzeń. Z akt sprawy wynika tymczasem, iż przedmiotowa kurtka nie była rzeczą nową została bowiem kupiona w 2011 r., złożona do depozytu w 2012 r. Rację ma Sąd I instancji, iż w dacie utraty była to rzecz niewątpliwie o niższej wartości handlowej niż rzecz nowa. Przy czym, jak zaznaczono już powyżej, powód w żaden sposób nie wykazał w szczególności wartości kurtki w momencie jej zakupu. Ta okoliczność byłaby o tyle istotna dla rozstrzygnięcia sprawy, że stanowiłaby punkt wyjścia dla oceny wartości używanej rzeczy. Skarżący nie przedstawił żadnego dowodu potwierdzającego zakup przedmiotowej kurtki za kwotę 2.500 zł i nie zaoferował żadnego materiału dowodowego w tym zakresie. Oczywistym dla sądu jest, że powód mógł nie posiadać już dowodu zakupu kurtki ale był zobligowany w toku sprawy w braku tak istotnego dowodu, do wykazania innymi dowodami parametrów tożsamej kurtki i wartości takowej.

Powyższemu zaniechaniu nie mogły sprostać zaoferowane przez apelującego wnioski dowodowe złożone w postępowaniu odwoławczym. Wynika z nich, że mogły zostać złożone przed Sądem I instancji, a zatem wnioski dowodowe zaoferowane przez stronę czynną procesu na etapie postępowania przed sądem drugiej instancji jako spóźnione podlegały pominięciu.

Sąd Okręgowy stwierdza, że w tych okolicznościach Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, iż odpadła podstaw do przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności odszkodowawczej w oparciu o art. 417 k.c. niewątpliwie bowiem dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego konieczne wykazanie kumulatywnie wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej.

Nie ulegało zatem wątpliwości, że w świetle z jednej strony zaniechania jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej po stronie powoda w toku postępowanie przez sądem pierwszej instancji, zaś z drugiej strony zakwestionowania wysokości dochodzonego roszczenia (szkody) przez pozwanego, żądanie pozwu należało uznać za nieudowodnione.

Zatem zasadnie Sąd Rejonowy oddalił powództwo wywiedzone przez powoda w niniejszej sprawie.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Rejonowy wydając zaskarżone orzeczenie nie dopuścił się również naruszenia art. 77 ust. Konstytucji RP. Powód w toku niniejszego postępowania nie wykazał bowiem, że przysługuje mu prawo do wynagrodzenia powstałej szkody za niezgodne z prawem działania władzy publicznej.

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego jako oczywiście bezzasadną.